

1 MAJA — PAMIĘĆ, NADZIEJA, SOLIDARNOŚĆ

Pierwszy maja jest świętem ludzi pracy, a nie dniem hołdu, składanego władzy. Jest świętem upamiętnionym i po wielokroć okupionym przelewem krwi robotniczej. Ubiegłoroczne manifestacje, których powagi i radości nie odważono się zakłócić, dały wyraz naszemu przywiązaniu do pierwszomajowego święta i naszej woli przywrócenia mu właściwego znaczenia. Ludzie pracy mają prawo obchodzić je tak, jak uznają to za słuszne. Nikt nie powinien nas od tego odwołać i nikomu nie wolno naszego święta zawłaszczać. 1 maja w Warszawie niegdyś świętowała robotnicza Wola i Praga. Ludzie pracy stolicy w roku ubiegłym trwale związali swoje święto ze Starówką. W tym roku przypominać ona będzie radość z odzyskania naszego świę-

ta, a zarazem nadzieję na powitanie Ojca Świętego. Niechaj nic i nikt nam ich nie zamąci. Niechaj niezakłócona radość świętowania zwiastuje nienaruszoną, powagę, oczekiwanie na nadziei tej spełnienie. 1-majowy Komitet Organizacyjny, zawiązany przez komisje zakładowe, porozumienia międzyzakładowe i inne ognia NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze, działa w obliczu policyjnej przemocy. Jak niegdyś, tak i dziś przemoc ta obraca się przeciwko ludziom pracy, którzy własne święto chcą przygotować sami i uczcić je na własny sposób. I jak niegdyś, niezależnie od tego, jak przewrotną i skuteczną przemoc ta może się okazać, 1 maja znaczący i znaczący będzie pamięć, nadzieję, Solidarność. 24.03.83 RKW "S" Mazowsze

TYGODNIK WOJENNY

NSZZ **Solidarność**

NR
56

21-04-83

KOMUNIKAT

W dn. 23.III.83r. odbyło się spotkanie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność", na którym przyjęto publikowane niżej dokumenty.
TKK NSZZ "Solidarność" - Zbigniew Bujak/region Mazowsze/, Władysław Hardek/region Małopolska/, Bogdan Lis/region Gdańsk/, Józef Pinior/region Dolny Śląsk/, Eugeniusz Szumiejko/członek Prezydium KK/

OŚWIADCZENIE

1. Miliony Polaków zrzeszonych w NSZZ "Solidarność" z radością oczekują przyjazdu Ojca Świętego do Ojczyzny. Dla nas jest to wizyta pokoju i nadziei.
2. Ojciec Święty przyjeżdża do kraju cierpiącego, w którym rodziny oplakują zabitych i uwięzionych, przyjeżdża do kraju, w którym podeptano podstawowe prawa człowieka, w którym zraniono dumę narodową. Społeczeństwo polskie ma prawo oczekiwać, że dla utworzenia właściwego klimatu zapewniającego godne przyjęcie Ojca Świętego w Polsce zostanie ogłoszona amnestia dla więźniów politycznych. Z walki o wolność dla uwięzionych braci, z pomocy cierpiącym i prześladowanym nie zrezygnujemy nigdy. Nigdy nie były naszym celem zamieszki uliczne-winę za nie ponoszą ci, którzy je prowokują. Wizyta papieża nie może być wykorzystywana przez władze do szantażowania społeczeństwa groźbą jej odwołania.
3. Wizyta Ojca Świętego oczekujemy z godnością i gotowością świadczącą prawdzie. Na czas wizyty powstrzymamy się od wszelkich akcji protestacyjnych.
23. III. 83 TKK "S"

OJCZE ŚWIĘTY

W imieniu członków NSZZ "Solidarność" przesyłamy wyrazy głębokiej czci i oddania. Udręczone społeczeństwo czeka na spotkanie z Tobą. Potrzebujemy go dziś bardziej niż kiedykolwiek. Liczymy, że to spotkanie umocni w nas nadzieję, wiarę i miłość: fundamenty ideowe naszego ruchu, z których wyrosliśmy i którym pragniemy pozostać wierni. Łączymy się z Tobą, Ojciec Święty w Twojej modlitwie za dusze ofiar stanu wojennego, za więzionych, wcielonych karnie do wojska, represjonowanych. Będziemy się z Tobą modlić za naszych prześladowców, aby zrozumieli, że droga przemocy i kłamstwa jest zgnębna dla Polski i stanowi zagrożenie dla pokoju światowego. Będziemy się z Tobą, modlić za nas samych, aby nienawiść nie miała do nas dostępu. Nazw ruch był, jest i będzie rewolucją ducha, skierowaną na tworzenie nowych wartości. Nie zepchną nas z tej drogi prześladowania, których doświadczamy. Wytrzymamy tę próbę. Uczynimy Polskę krajem stabilnym, demokratycznym i praworządnym, gdzie nie będzie deptana godność człowieka i narodu. Takie są zamiary pokolenia "Solidarność". Tak myśli nasza młodzież.

Będziemy czekać na Ciebie, Ojciec Święty na wszystkich szlakach Twojej pielgrzymki w Ojczyźnie.
23.03.83 TKK "S"

DO LUDZI PRACY

W imieniu NSZZ "Solidarność", w imieniu polskiego świata pracy przesyłamy z okazji Święta 1 Maja pozdrowienia wszystkim ludziom pracy. Robotnicy Polacy będą w tym dniu manifestować pod hasłem międzynarodowej solidarności. Święto 1 Maja zrodziło się z walki o godność ludzkiej pracy. Jednym z jej rezultatów było powstanie związków zawodowych. W 1886r. w Chicago swym życiem okupili robotnicy prawo do własnej reprezentacji związkowej. Dla nas, Polaków Chicago powtórzyło się w gdańskim Grudniu 1970, w górniczym Śląsku 1981r., w Lubinie 1982r., i mamy świadomość, że może powtórzyć się jeszcze wiele razy. W państwie rządzone przez komunistów ruch związkowy został zniszczony, a fasadowe organizacje związkowe zostały całkowicie podporządkowane partyjno-państwowemu pracodawcy. W Sierpniu 1980r. po raz pierwszy w krajach "realnego socjalizmu" wywalczyliśmy prawo do niezależnych związków zawodowych. Zagrożona w swym monopolu komunistyczna władza nie pogodziła się z tym faktem. 13. XII. 1981r. kontrrewolucja uderzyła: znów jak sto lat temu, polała się robotnicza krew. Przeciw bezbronnym użyto czołgów i karabinów maszynowych. Celem było zniszczenie niezależnego ruchu związkowego. Od przeszło roku Związek nasz działa nielegalnie w warunkach policyjnego terrorku: tysiące działaczy "Solidarności" przeszło przez obozy i więzienia, tysiące nadal przebywa za kratami z długoletnimi wyrokami. Strajkujących i manifestujących bito, setki okaleczono, kilkudziesięciu zamordowano z zimną krwią, za to tylko, że staneli w obronie swojej wolności i godności. Represje trwają: członków Związku wyrzuca się z pracy, zmilitaryzowano wiele zakładów produkcyjnych. Zapowiadano organizowanie obozów pracy przymusowej. Ludzie prześladowani są za korzystanie z naturalnych praw człowieka. Trwają aresztowania i procesy polityczne. Przygotowuje się proces polityczny siedmiu członków najwyższych władz Związku przebywających od 15 miesięcy w więzieniu. Przygotowuje się proces pokazowy członków byłego Komitetu Obrony Robotników. Rząd polski pogwałcił wszystkie podpisane porozumienia międzynarodowe w zakresie praw pracowniczych i obywatelskich, zerwał wszystkie umowy zawarte z własnym społeczeństwem, podeptał wszelkie własne deklaracje. "Solidarność" nie da się zniszczyć. "Solidarność" żyje i jest dobrze zakotwiczona w zakładach pracy. Związek działa i nie rezygnuje z ochrony praw ludzi pracy oraz przeprowadzenia reform społeczno-ekonomicznych w Polsce. Walczymy o prawo do legalnego działania, o wolność dla więźniów politycznych, o zaprzestanie ścigania działaczy niezależnego ruchu związkowego. Działacze będziemy z determinacją, wytrwałością i rozumą. Naszym celem jest pokój społeczny oparty na poszanowaniu prawa, które społeczeństwo uznaje za własne. Tylko wtedy trud milionów Polaków będzie źródłem wartości duchowych i zasobności materialnej całego narodu. Robotnicy organizując przed rokiem niezależne manifestacje dowiedli, że dla polskiego świata pracy 1 Maja stał się dniem walki o prawa społeczne. W swej walce nie jesteśmy osamotnieni. Od pierwszych dni Sierpnia 80 doświadczamy pomoc-

cy ludzi pracy całego świata. W przeddzień święta 1 Maja kierujemy słowa wdzięczności dla zagranicznych organizacji zawodowych i innych, a także osób prywatnych, które swą ofiarnością dają dowód międzyludzkiej solidarności. Do wszystkich ludzi pracy, którzy pierwszy krok ku niezależnemu związkowi zawodowemu mają, dopiero przed sobą, kierujemy słowa serdecznych pozdrowień, otuchy i zachęty. Tys, którzy żyją w krajach demokratycznych życzymy wytrwałości w umacnianiu i rozwijaniu niezależnego ruchu zawodowego.

Tu, w Polsce, walczymy o coś więcej niż tylko o swoje sprawy. Wierzymy głęboko, że nasza walka ma wymiar ogólnoludzki, rozszerza obszary wolności i sprawiedliwości we współczesnym świecie. Potrzebujemy waszego poparcia. A w dniu 1 Maja zmanifestujcie solidarność z walką polskiego świata pracy.

23.03.83

TKK "S" wydała również oświadczenie w sprawie obchodów święta 1 Maja, w którym czytamy m.in.: "W dniu 3 Maja naszych zakładach pracy odświętnym ubiorem, kokardami w barwach narodowych oraz minuta milczenia o godz. 12.00 oddamy hołd pokoleniom Polaków, pol-

skich patriotów, którzy oddali życie w walce o wolność Ojczyzny i prawa ludu. Niech dzień ten we wszystkich polskich rodzinach skłoni do refleksji nad naszą przeszłością narodową, i obowiązkami wobec Ojczyzny."

DAĆ ŚWIADECTWO

Jeśli chodzi o 1 Maja sytuacja jest jasna: robimy to, co zdecydowały TKK i poszczególne RKK. Rzec w tym, żeby wykazać swoje zdecydowanie i zdyscyplinowanie. I zademonstrować, że jest nas wielu. Podobnie 3 Maja.

A przed nami, już niebawem-wizyta papieża. Oświadczenie TKK w tej sprawie wyraża nadzieje i opinie większości Polaków. Rzec jasna, nie wolno wizyty Ojca Świętego rozpatrywać jedynie w kategoriach politycznych, ba, byłoby to wręcz narygodnym sprzymiłowaniem, spłaszczaniem tych głębokich treści moralnych, jakie wynikają dla narodu z odwiedzin papieża. Dlatego słusznym wydaje się apel TKK o zawieszenie na te czas wszelkich akcji protestacyjnych. Papieża przyjmijmy godnie i w skupieniu. Jego słowa będą otuchą dla narodu pozbawionego przez dyktaturę elementarnych praw ludzkich i obywatelskich. Podobnie jak w Ameryce Środkowej, papież upomni się i w Polsce o prawa człowieka. Pamiętajmy doskonale, zdecydowane, jasne słowa Ojca Świętego, potępiającego represję w Polsce po 13 grudnia 1981r. i zdławienie ruchu "Solidarność". Jan Paweł II w swoich wystąpieniach i encyklikach wielokrotnie podkreślał niezbywalne prawo ludzi pracy do przeznania się we w i a s n e związki zawodowe - ten głos zabrzmiał na naszej ziemi w ozwcu.

Na przyjazd papieża czekają ze szczególną nadzieją więźniowie polityczni i ich rodziny, ludzie represjonowani za swoje przekonania polityczne, działacze i sympatycy zdelegalizowanej "Solidarności". Władomo już, niestety, że dyktatura nie uszucha apelu Episkopatu i nie ogłosi amnestii przed przyjazdem Ojca Świętego. Ale, podkreślmy, papieskie słowo prawdy ważniejsze jest od wszelkich korzyści doraźnych. Słowo prawdy w totalitaryzmie ma moc dynamitu.

Ze swej strony, zgodnie z apelem Episkopatu i TKK zadajmy o godne przyjęcie Jana Pawła II. Oznacza to konieczność skupienia wewnętrznie każdego człowieka, oczyszczenia moralnego jednostki ludzkiej. Oznacza to również danie świadectwa własnym przekonaniom, własnej postawie, własnym nadziejom i dążeniom. W dniach wizyty papieża zademonstrowajmy publicznie, że czujemy się gospodarzami we własnym kraju, że ideały Sierpnia i "Solidarności" są nadal naszymi ideałami - i nie jest w stanie tego przekreślić żaden stan wojenny czy inna dyktatura. Razem z papieżem opowiemy się publicznie i wyraźnie, widocznie dla każdego, za przestrzeganiem w naszym kraju podstawowych praw obywatelskich i politycznych.

Komentator

GRANICZNY MOMENT

RKK Reg. Środkowo-Wsch., po ogłoszonym wcześniej sprawozdaniu z działalności za r. ubiegły ("Informator..." nr 48), opublikowała swój program działania w roku bieżącym ("Inf..." nr 52). To doniosłe fakty dla regionu, a nie mając wielu precedensów w skali całego Związku, stał się kilkadziesiąt komentarzy.

Najpierw świadczą one o istnieniu zespołu, które je opracował i ogłosił. RKK zdaje sprawę z działalności ogniw organizacyjnych Związku z okroju warszawo-no poprzedzającego powołanie tego organu (do maja) i

o następnego. Komisja powstała po głośnych i udanych akcjach (spacery antytelewizyjne w Świdniku i Lublinie, manifestacje 3 maja w Lublinie), ale jednocześnie zastała ognia Związku z trudem się odtwarzające, działające nieco chaotycznie (dublowanie KZ-ów w niektórych zakładach) i bez wzajemnej koordynacji. RKK postawiła sobie zatem zadanie rozwijania sieci KZ, udzielanie im pomocy, organizowanie ich współpracy. Jej powstanie zapowiadało rzecz ważną: odwrócenie zębów organizacji regionalnej, jak jednak podkreśla RKK, ciężar ocalenia "S" niósł, głównie działacze ogniw akładowych i to one decydują ostatecznie o istnieniu Związku dziś. Druga uwaga wstępna: jawność działania. Jawność oczywiście taka, jaka jest możliwa w strukturach konspiracyjnych. RKK stwierdza na wstępie programu i myśl tę rozwija, że działalność "S" jest w świetle międzynarodowego prawa i zobowiązań władz PRL działalnością legalną, chociaż podziemną. Podstawą tej legalności jest zbiór konwencji MOP przyjętych i nie wypowiedzianych przez PRL oraz wola członków "S" wyrażona przez delegatów na I KZD w statucie i uchwale programowej Zjazdu. Ujawnienie - oczywiście w granicach bezpieczeństwa - zakresu i form działalności podziemnych struktur Związku oznacza poddanie się pod osąd publiczny, pod kontrolę społeczną. Umacnia więc, demonstruje legalizację. W programie RKK zapowiada powołanie komisji rewizyjnej, a zatem jeszcze większe ujawnienie pracy.

O czym mówią sprawozdanie? O akcji samopomocy: u trzymywaniu robotników wyrzuconych z pracy, o pomocy arestowanym, internowanym i ich rodzinom, o wspomaganiu najbardziej potrzebujących rodzin, o organizowaniu zaopatrzenia w żywność, odzież i leki, o organizowaniu czasów pracowniczych i wakacji dla dzieci (tylko w jednym zakładzie, przykładowo, dla 150 osób). O akcji informacyjnej (6 stałych tytułów czasopism własnych, kolportaż pism i książek wydawanych poza regionem) i oświatowej. Sprawozdanie jest krytyczne i nie przedstawia działalności jako pasma sukcesów: KZ nie wszędzie działają, nie wszędzie dociera kolportaż, koordynacja czasem zawodzi, zbiórka składek kulaje. Trzeba jednak powiedzieć, że opowiadanie kilku problemów w tym przede wszystkim łagodzenie skutków represji wobec załogi WSK Świdnik, było bardzo trudne, a jednak się powiodło. Region mógł zatem nawet uczestniczyć w ogólnopolskich akcjach pomocy - na rzecz aktorów, stocznicowców...

Program działania w bieżącym r. zapowiada utrzymanie tego kierunku działania. Ze strony RKK ma temu służyć uruchomienie wyspecjalizowanych komisji (socjalnej, ochrony pracownika, finansowej, łączności, akcji bieżącej, redakcyjnej), następnie zacieśnienie współpracy z KZ i strukturami środowiskowymi, usprawnienie systemu reprezentowania ogniw akładowych w RKK, pogłębienie współpracy z "S" RI, a dalej - powołanie działów KO w zakładach pracy i rozbudowanie działalności w szesnastu związkowej, bibliotek latających itp. Jest też ważna uchwała, dołączona do programu: RKK wprowadza systematyczne wypłacanie przez KZ zasiłków statutowych: 2 tys. zł z tytułu urodzenia dziecka, 3 tys. w przypadku zgonu członka Związku i 2 z tytułu śmierci członka rodziny niezależnych. Członkiem regularnie opłacającym składki. Dotychczas tylko poszczególne, co lepiej zorganizowane KZ podejmowały takie decyzje w skali regionu jest to bodajże pierwszy taki przypadek. A jest to obok akcji letniej (wczasy, kolonie, dopłaty do wakacji) - sprawa decydująca o zachowaniu organizacyjnego stanu posiadania Związku. Jednocześnie jest to podstawowy oświadek "S" w par. 6 Statutu określony następująco: zasadniczym celem Związku jest ochrona praw, godności i interesów pracowników-członków Związku.

Dokumenty RKK nie powinny dostarczać zrydu, że jest tak dobrze. Moment jest graniczny. (.)

Pogłos "pismo TKK NSZZ "S" w TPC Merinotex/Toruń/ w nr 16 publikuje deklarację programową TKZ. Przewiduje ona następujące formy realizacji zobowiązań stat.: "zasiłki statutowe wypłacane będą w miarę możliwości finansowych Związku. Zasiłki losowe przyznawane będą w sytuacjach najtrudniejszych, przy czym pierwszeństwo rezerwuje się dla represjonowanych i ich rodzin. W miarę możliwości i potrzeb przewidziano inne formy pomocy, np. organizacja i dofinansowanie wypoczynku dzieci i młodzieży. Będzie to stopniowe i propagowane także pozamaterialne formy pomocy jak np. porady prawne, pomoc w zakresie wyjazdów, wyjazdów, usług finansowych, remonty domów, naprawy, korekty, usługi, modułowa opieka, itp. W bliższym tego kontekście, świadczą one o istnieniu słowno-solidarności wiodącej się o realizację. Wzajemny wy-

BUŁKA Z SZYNKĄ

W styczniowej transmisji telewizyjnej ze spotkania wicepremiera Malinowskiego z rolnikami i robotnikami w Koninie, jeden z pracowników tamtejszych zakładów powiedział: mówiliście, że jak was zarejestrujemy bułkę z szynką jeść będziemy. No i co z tego wyszło?

Jednocześnie przy omawianiu przewidywanych zmian /czytaj: podwyżek/cen żywności ministrowie zaprzeczają, jakoby mieli zamiar je podnosić, o ile nie trzeba będzie podnosić cen skupu produktów rolnych. Jest jednak pewne, że przy gwałtownej inflacji trzeba je będzie podnosić, a za wynikającą z nich podwyżką cen żywności winą obciążą się, oczywiście, rolników. Przy braku jedzenia łatwo obudzić gniew na chłopa, a im mocniej skłócone społeczeństwo tym wygodniej dla władzy. Warto więc w paru słowach wytłumaczyć, co miało znaczyć to hasło rolniczej "S". Stanowiło ono skrót stwierdzenia, że jeśli związek uzyska prawo legalnego działania to, zgodnie ze swoim programem zawartym w Porozumieniach Rzeszowskich, postara się uzyskać gwarancje prawne własności chłopskiej, naprawić stosunki międzynością gospodarki i rolnictwem, oraz między władzą i chłopami. Tym samym poprawi sytuację rolnictwa, zatrzyma w nim ludzi sprawnych do pracy, a co za tym idzie wieś zacznie więcej produkować.

Czy związek szansę legalnego działania otrzymał? Tak, 13.05.81 SRI zarejestrowano, ale już 13.12. tego samego roku wybuchła wojna. Całej tej działalności legalnej było więc... siedem miesięcy. Czy w takim okresie związek mógł zrobić cokolwiek dla poprawy runku żywnościowego? Zależymy jednak tak nieprawdopodobną sytuację, że tuż po rejestracji zmieniono wrogie chłopskiej własności przepisy, zmeliowano pola i łąki i dano dostatek maszyn. Kiedy rolnicy mogliby dać wyższy plon? Najwcześniej z zasiewów ozimych z jesieni 1981 i wiosennych upraw 1982, czyli zeszłoroczną jesienią. Wyhodowanie z tych zbóż i traw dodatkowych tuczników oraz krów dojnych wymagałoby dalszego roku. Gdyby więc związek istniał bez przeszkód do dziś i uzyskał zamierzone posunięcia władz, więcej świn i mleka miałibyśmy właśnie teraz-wiosną i latem 83.

Praktycznie z Porozumień Rzeszowskich zrealizowano z grubsza zmianę ustawy scaleniowej, nowelizację ustawy emerytalnej oraz parę drobiazgów. Inne przepisy prawne już się z Porozumieniami kióca. Zresztą, nie mówi się dziś o nich w ogóle, mimo że był to rodzaj rolniczej Konstytucji 3 Maja, drugi, po dekreście o reformie rolnej, tego typu dokument w dziejach PRL. O związku też mówi się niewiele, a jeśli już, to podkreślając, jak był niechętny i bez znaczenia. /.../ Znamienne jest, że tak skrętnie ukrywa się przed narodem wzrost obciążeń finansowych wsi. Wzrosły składki ubezpieczeniowe, opłaty na fundusz emerytalny, gwałtownie rosła cena maszyn, zdrożały paliwa i płyny. O podwyżce maszyn mówi się, że to była "przecena" i częściowo się z niej wycofano. Cała reszta pozostaje. Wzrost cen paliwa, to droższa praca własnego traktora i droższe usługi, które są i tak już bardzo kosztowne. Coraz głośniejsze o reformie systemu podatkowego, czyli o wyższych podatkach. Co więcej-tego wzrostu obciążeń wsi nie da się uniknąć. Wynika on ze stanu całej gospodarki. Trzeba więc gdzieś podnieść ceny skupu, a to ruszy ceny żywności. Kraj się zamyka, karuzela wiruje.

Na jednym ze spotkań związkowców chłopskich z władzami, jeszcze przed rejestracją SRI Katarzyna Bielańska z Krakowa powiedziała: nie możecie dać chłopu nic, prócz nadziei. Dajcie nam te nadzieje.

Co można uzyskać u władz dziś? Jeszcze mniej niż wtedy-ale obietnicy zapisu konstytucyjnego trwałej własności chłopskiej, mogłyby władze dotrzymać. We własnym interesie. Bo każdy hektar ziemi w rękach chłopów to, mimo szaleństwu kryzysu, nieco więcej żywności. A chłop, nie będą kupował ziemi bez nadziei, że ją otrzymają na własność. Jeżeli zabraknie żywności to rząd, choć się wyżywi, może nie przeżyje.

Małgorzyna

DZIĘKUJEMY SERDECZNIE naszym OFIARODAWCOM, m.in. (w tys. zł): "SOKÓL" na więźniów politycznych-3, Cdańsk-1, Gajus-1, Zóbity-4, MARK2-0,5, Pacjent-2, Huta dla Krzysztofa-6, ENV-2, Ela-q, 3, Byk-2, Drożdże-0,6, Korek-1,1, F.F.-1, Rak-0,3, Sport-0,1, Kobra-6, Olek B.-1,5, Odel-2, Kundel na FON-10, UW-JOK-WZ na FON-5,4, E.Mroz-2,1, Michał Cz.-2, J.Z.-0,1, Okulus-1, Zapin-1,5, Chopin-1, Anki-1, Bąk-0,5, Kwark-2,2, Ryś-1,2, MISIEK-4, Lola-2, Żurawie-10, Misiek-2, Dziękujemy JEANOWI za 67,5, akt. dziękują Międzylesiu za pomoc w wys. 39,95, akt. dziękują RKK Reg. Brodkowo-wsch. Lublin "Bank B" za pomoc w wys. 50, FOLWARK-3

AKCJA "POSESJA"

Rozpoczęta po Świętach Wielkanocy milicyjna akcja "Posesja" jest jeszcze jednym kostiumem bezprawia panującego w Polsce. Oto bowiem bez nakazu rewizji, bez decyzji prokuratury, milicjanci i strażak mogą wejść do waszego domu i zaglądać we wszystkie kąty. Rzekomo celem tej akcji ma być przegląd gospodarstw pod kątem porządku, bezpieczeństwa p-poż., estetyki obejść itp. W rzeczywistości nie chodzi o krzywe płoty i wadliwe instalacje. Jednym z ukrytych

celów jest penetracja owych tytułowych posesji pod kątem wykrywania działalności podziemnej, a więc poszukiwanie urzędów powielających, ukrywających się działaczy itp. Po drugie, ze względu na postępującą upadek rolnictwa/ostatnio ogłoszone podwyżki podatków i świadczeń emerytalnych zapewne je dobiją/ można się spodziewać wprowadzenia dostaw obowiązkowych jeszcze na jesieni tego roku. W ramach akcji "Posesja" milicja ma zatem najprawdopodobniej oszacować również rozmiary zapasów piodów rolnych, zgromadzone przez rolników. Sens tych stalinowskich przespiergów doskonale odczytują rolnicy, którzy ukrywają posiadane zapasy zbóż. Po trzecie wreszcie, akcja "Posesja" należy do szeregu działań antyinflacyjnych mających na celu zdjęcie tzw. nawisu. Grupy milicyjne mają do wykonania plan trzymiesięczny w poszczególnych gminach- w jednej z gmin podgórkowskich plan taki wynosi 2,5 mln zł. W związku z czym milicjanci nikomu nie przepuszczają w jednym gospodarstwie karają za przetrzymywanie motocykla w domu/naruszenie przepisów p-poż./ w innym za to, że pies podwórzowy, który powinien być związany przebywa w domu. Każdy pretekst jest dobry. Na wszystkich opornych i protestujących mają biczyć w postaci wniosków do kolegium, które oczywiście podwyższa stawki. Można się spodziewać, że akcja zakończy się pełnym sukcesem. DTV poinformuje nas o wykrytych bimbrowniach i liczbie ujawnionych wadliwych instalacji. W rzeczywistości ta akcja jest kolejną bitwą wydaną przez juntę społeczeństwu- jego prawom i swobodom, jego ekonomicznym interesom. (mm)

PRZEGLĄD PRASY

PROGRAM

Recepcja oświadczenia "Solidarność dziś" jest osobliwa. Przedrukłi gęste w regionalnych i środowiskowych gazetach, także zakładowych. Komentarze mniej liczne, te co są często zdawkowe. Co ciekawe, najskwapliwiej popleszyły z pochwałami pisma grup niechętnych TKK, krytycznych lub wręcz odnawiających TKK prawa do przywództwa. "Niepodległość" pisał jedno zdanie o tym, że musimy się przygotować do obalenia tego reżymu, przy czym sugeruje, że TKK zobowiązuje się do totalnej walki z systemem i jego umocowieniem wewnętrznym i zewnętrznym. Typowa jest reakcja wrocławskiej "Repliki". W numerze 11/II83/donosi "Jest program", stwierdza że oto TKK porzuciła "chwieżną i niekonsekwentną i nieskuteczną politykę", nakłada następnie na TKK rolę jedynego w kraju autorytetu politycznego "skoro nie sprawdził się w tej roli Kościół". Następnie stwierdza, że ważne jest nie to CO głosi TKK, bo wszystko już wcześniej zostało powiedziane przez radykalne grupy w Itonie i przy "S", ile to JE ogłasza. Pochwała TKK za to, że chce "załamania obcej dyktatury" i gani, że nie powiedziała wyraźnie, iż staje na czele federacji ludzi i ugrupowań dążących do wolności społecznej i narodowej, za jaką federację/"Replika" uznaje "S". "Manifestacja Gliwicka", co dopiero wymawiająca TKK posłuszeństwo, też wypowiada uznanie dla programu TKK. Chwali "Solidarność Walcząca" i "ROS".

W pismach związkowych daje się odczuć niepokój z powodu tej wrzawy programowej. "Wola" nr6/28II/ drukuje wypowiedź programową KZ Waryńskiego z akapitem wyraźnie obróconym przeciw próbom przekształcenia "S" w partię polityczną. Bardzo zasadniczą ostentację w tonie wypowiedź zamieszcza "Obstawator wojenny" nr18/Nowa Huta, 4III/. Rowodem jest list czytelnika który podziela stanowisko "OW" na zjawisko "rozdrabniania wyraźnych i powszechnych dotąd celów i programu "S" na nieprzemyślane i partykularne pseudo-programiki drobnych grup skupionych wokół różnych pism, grup bez politycznego znaczenia/.../przyczyniających się jedynie do rozproszkowania naszego ruchu i zagubienie jego naprawdę istotnej treści".

Przeczytane w windzie: Najlepsza wrona jest upieczona.

przekaż innym